

---

**Tekst Ewangelii (J 20,1-9):** A pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegnęła więc i przybyła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono».

Wszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli oni obydwaj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka. Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, [które mówi], że On ma powstać z martwych.

**«Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył?»**

Mons. Joan Enric VIVES i Sicília Obispo Emérito de Urgell  
(Lleida, Hiszpania)

Dzisiaj, jest «dzień, który dał nam Pan», śpiewamy przez cały okres paschalny. I rzeczywiście to wyrażenie z Psalmu 117 pogłębia celebrację chrześcijańskiej wiary. Ojciec wskrzesił swego Syna Jezusa Chrystusa, Umiłowanego – tego, w którym ma upodobanie gdyż umiłował wszystkich, aż po dar życia z siebie.

Przeżywany Wielkanoc z wielką radością. Chrystus zmartwychwstał: świętujmy to wydarzenie pełni radości i miłości. Dziś Chrystus pokonał śmierć, grzech, i smutek...i otworzył nam drzwi nowego życia, autentycznego życia, które Duch Święty ofiarowuje nam z czystej łaski. Niech nikt dziś nie będzie smutny! Chrystus jest naszym Pokojem i naszą Droga na zawsze. On dziś «objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i okazuje mu najwyższe jego powołanie». (Sobór Watykański II. Gaudium et Spes, 22).

Wielkim znakiem, który ukazuje nam dziś Ewangelia jest pusty grób Jezusa. Już nie musimy szukać pośród umarłych Tego, który żyje, gdyż zmartwychwstał. A uczniowie, którzy go potem ujrzą zmartwychwstałego – to znaczy doświadczą go realnie podczas cudownego spotkania, zrozumieją że w grobie została pustka. Pusty grób i ukazywanie się Jezusa są wielkimi znakami dla wierzących. W Ewangelii czytamy, że «wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył» (J 20,8). Umieć dostrzec zmysłem wiary, że ta pustka, a także leżące płótna oraz chusta, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu są małymi znakami paschy Boga, nowego życia. Miłość potrafi dostrzec to, czego nie dostrzegają inni, i wystarczają jej małe znaki. Uczeń, «którego

Jezus kochał» (J 20,2) kierował się miłością, którą otrzymał od Chrystusa.

“Ujrzyć i uwierzyć” uczniów muszą stać się także i nasze. Odnówmy naszą wiarę paschalną. Niech Chrystus będzie we wszystkim naszym Panem. Pozwólmy, by Jego Życie ożywiało nasze, odnówmy łaskę chrztu świętego, który otrzymaliśmy. Stawajmy się Jego apostołami i uczniami. Kierujmy się miłością i głośmy wszystkim radość płynącą z wiary w Chrystusa. Bądźmy pełnymi nadziei świadkami Jego zmartwychwstania.

### *Inne komentarze*

#### ***Wigilia Paschalna (A) Mt 28,1-10: «Nie ma Go tu, bo zmartwychwsta?»***

Fray Josep M<sup>a</sup> MASSANA i Mola OFM  
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiejsza Ewangelia Wigilii Paschalnej, charakteryzuje się wielkim dynamizmem: dwie kobiety biegnące do grobu, trzęsienie ziemi, anioł odsuwający kamień, kilku przestraszonych strażników, padających na ziemię jak martwi. I Jezus, żywy i zmartwychwstały, towarzyszący w drodze kobietom, podążającym do Jego grobu...

Te dwie kobiety jako pierwsze doświadczyły zmartwychwstania Jezusa. Widzą jedynie pusty grób i Anioła, który do nich mówi: "Nie bójcie się. Wiem, że szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. Nie ma Go tu.

Zmartwychwstał, jak powiedział." (Mt 28,5-6). One są również pierwszymi świadkami Zmartwychwstania: "Idźcie szybko i powiedzcie Jego uczniom: Powstał z martwych." (Mt 28,7).

Uwierzyły od razu. Ich wiara jest mieszanką bojaźni i radości. Przerazone wsłuchiwały się w słowa Anioła, zapowiadające wydarzenia wykraczające poza ludzkie oczekiwania. Czują radość doświadczenia zmartwychwstania Pana, ponieważ spełniły się obietnice Pisma. Z radością doświadczały na sobie mocy Paschalnej nowiny. Wiara zatem, chociaż napełnia ogromną radością wewnętrzną, nie musi wykluczać strachu.

Idą, aby oznajmić Zmartwychwstałego, którego nie widziały. Jezus wynagradza im ich wiarę i ukazuje się im w drodze.

W centrum wiary jest osoba Jezusa, a nie doktryna, czy dogmaty. Wiara ewangelicznych niewiast koncentruje się na Jezusie, na jego osobie i na niczym więcej. Doświadczyły Go żywego i takim Go oznajmiają!

Święta Klara, pisała do Świętej Agnieszki z Pragi: "Obserwuj, rozmyślaj i kontempluj Jezusa Chrystusa (...). Jeśli cierpicie z Nim, z Nim też będziecie królowali; jeśli płaczecie z Nim, z Nim też będziecie szczęśliwi; jeśli z Nim umrzecie na krzyżu trudności, z Nim odziedziczycie pokój wieczny."